

PROTOKÓŁ NR 12 / 25
z posiedzenia Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu
z dnia 14 kwietnia 2025 roku

Obecni:

Członkowie Komisji zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

Spoza grona Komisji w posiedzeniu uczestniczyli: Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu **Paulina Madejska**, Inspektor ds. promocji i kultury w Urzędzie Miasta i Gminy Włodowice **Joanna Drabek**, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury we Włodowicach i Gminnej Biblioteki Publicznej we Włodowicach **Aneta Wieczorek**, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Żarnowcu **Barbara Milejska**, Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Ogrodzieńcu **Karolina Matuszewska**, Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Pilicy **Wojciech Siejka**, Dyrektor Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Szczekocinach **Kinga Leks**, Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz**, Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Iwona Kuźniak**, Kierownik Samodzielnego Referatu Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Przemysław Dąbrowski**.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
2. Promocja powiatu poprzez działalność instytucji kultury.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu z dnia 24 kwietnia 2025 roku w sprawie informacji o realizacji zadań związanych z zarządzaniem kryzysowym w powiecie zawierciańskim.
4. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu **Marek Pałasz**. Powitał wszystkich obecnych jednocześnie podziękował Dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Kultury w Łazach Grzegorzowi Piłce za umożliwienie zorganizowania posiedzenia w kierowanej przez niego placówce. Na podstawie listy obecności stwierdził dostateczną liczbę radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.1).

Wobec braku uwag ze strony radnych protokół **Nr 11/25** z dnia 17 marca 2025 roku w wyniku przeprowadzonego głosowania został **przyjęty jednogłośnie, czyli przy 5 głosach „za”**.

Ad.2).

Karol Hadrych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Chcieliśmy jakby kontynuować naszą koncepcję tego, żebyśmy od czasu do czasu, myślę że przynajmniej raz w tej kadencji się spotkali, opowiadają co u kogo się dzieje, ale też na zasadzie, żeby państwo nie czuli się tutaj odpytywani. Żebyśmy może wypracowali stanowiska takie, które będą służyły budowaniu współpracy pod kątem między innymi naszej komisji z państwem, gdzie chcielibyśmy się na pewno zaangażować i pomagać, ale też pomiędzy ośrodkami, które tutaj na terenie naszego powiatu zawierciańskiego są. Może właśnie te spotkania będą dobrym podłożem do tego, żeby te spotkania kontynuować i nawiązywać nowe inicjatywy, poprzez może jakiś nowy projekt, czy poprzez jakieś wspólne inicjatywy kulturalne służące mieszkańcom całego powiatu.”

Grzegorz Piłka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja może dodam, jestem tutaj w dwóch rolach, jak kolega Karol Hadrych, jest mi niezmiernie miło, tak naprawdę po raz pierwszy w tej kadencji, ale też po raz kolejny mamy przyjemność, możliwość spotkać się w murach Miejskiego Ośrodka Kultury w Łazy, w instytucji kulturalnej samorządu gminy Łazy. Ja też dziękuję, że państwo jako dyrektorzy tych placówek odpowiedzieliście na nasze zaproszenie. Dodając do tejże wypowiedzi kolegi Karola Hadrycha, chciałem też zwrócić uwagę na to, na co pani naczelnik bardzo często zwracała uwagę, że jeśli chodzi o instytucje kultury, czyli takie typowe ośrodki kultury, domy kultury, powiat w chwili obecnej nie posiada takiej instytucji i tak naprawdę bazuje na działaniach, które realizują poszczególne ośrodki kultury na terenie naszego powiatu. Dlatego zachęcamy do przekazywania pomysłów, żebyśmy my jako też powiat, jako wydział promocji powiatu takie pomysły mogli realizować pod opieką Starostwa Powiatowego a w tym przypadku realizowane przy naszej współpracy jako poszczególnych domów kultury”.

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To jest właśnie nasz problem, że nie mamy takiej powiatowej instytucji kultury i mam wrażenie, że brakuje takiej platformy, gdzie państwo wszyscy moglibyście się spotkać, wymienić doświadczeniami, może wybrać, jakoś doprecyzować może bardziej swoją działalność. Na terenie naszego powiatu widać, że są ośrodki kultury, które na przykład specjalizują się bardziej w takiej nauce czy w szlifowaniu talentów muzycznych. Mamy ośrodki, które z kolei szlifują talenty innego rodzaju teatralne, mamy kabaret. Każdy dom kultury mógłby po prostu tak naprawdę zaistnieć, ale też ta wymiana mogłaby spowodować, że ci nasi artyści, którzy występują, którzy szlifowani są w tym jednym domu kultury, występują też gościnnie na innych, w innych gminach. Zresztą taka platforma pozwoliłaby tak naprawdę podzielić się pomysłami, doświadczeniami. Mamy domy kultury, które świetnie na przykład umieją pozyskiwać środki zewnętrzne, na przykład Ogrodzieniec. Teraz coraz więcej ośrodków. Także myślę, że fajnie byłoby, gdyby taka platforma była. Tą platformą jest myślę tutaj spotkanie komisji. A może uda się jeszcze coś wymyślić, żeby takie spotkania mogły odbywać się częściej, żeby domy kultury mogły po prostu ze sobą lepiej współpracować, żeby po prostu czuć tą jedność, że jesteście wszyscy powiatem.”

Karol Hadrych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Myślę, że na komisji, przede wszystkim wypada państwu podziękować za ten cały trud, bo, pomimo że nie mamy placówki powiatowej, to wielu też z nas działa w organizacjach pozarządowych, które też bardzo dużo wnoszą w jakości życia kulturalnego, społecznego, edukacyjnego na terenie naszego powiatu. W ramach tych otwartych konkursów, jest to pula środków, które na pewno być może nie są wystarczające na to, żeby zaspokoić wszystkie potrzeby, ale myślę, że są wsparciem takim, że wiemy dobrze i w tym gronie możemy sobie powiedzieć, że nawet na zasadzie małego grantu jesteśmy w stanie „robić cuda”. Czy to jest 5 tysięcy, czy to jest 4 czy 6 tysięcy, to wiemy, że bardzo często stajemy na głowie, żeby tą jakość życia kulturalnego, edukacyjnego w naszych małych społecznościach rozwijać. Myślę, że naszym zadaniem, jako komisji jest po prostu państwu też podziękować, pomóc na zasadzie takiej, że jesteśmy też po prostu jako komisja otwarci na to, że jeśli mają państwo jakiegokolwiek inicjatywy, że możemy państwa wesprzeć czy pomóc w jakichkolwiek działaniach, po prostu pozostajemy otwarci. To spotkanie też ma na celu właśnie stworzenie takiej przestrzeni, do tego żebyśmy mogli dzisiaj się powymieniać pomysłami, ewentualnie szukać jakichś fajnych rozwiązań, co będzie rzutowało na polepszenie tej oferty dla mieszkańców, mówiąc o całości powiatu.”

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu **Paulina Madejska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Współpracuję jako dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu z Leopoldem Stawarzem. Tutaj mamy wspólne projekty z Karolem Hadrychem, również jesteśmy w stałej kontakcie z panem dyrektorem Ośrodka Kultury w Łazach. Z moimi koleżankami widzę się pierwszy raz jako dyrektor instytucji kultury, jestem dyrektorem od roku i takiego spotkania nie było, więc tym bardziej miło mi państwa poznać. Jako dyrektor instytucji kultury, która w zasadzie skupia dużo takich działań na terenie miasta, chciałabym państwa poprosić o wsparcie w dwóch kwestiach. Przenieśliśmy Małe Centrum Nauki Sowa z budynku dworca do budynku Miejskiego Ośrodka Kultury. I tutaj swoją ofertę przedstawię na sesji Rady Powiatu. Mam uzgodnione z panem przewodniczącym, że będę miała możliwość zabrania głosu podczas tej sesji i wtedy chciałam szerzej dotrzeć z tym, że taka inicjatywa jest w naszym ośrodku. Chciałam zaprosić z państwa społeczności, głównie szkoły podstawowe do tego, żebyście skorzystali z Małego Centrum Nauki Sowa, ponieważ jest to naprawdę przestrzeń, która jest dedykowana dzieciom, które skupiają się zarówno w mieście Zawiercie, ale również bardzo zależy mi na tym, żeby wyjść z tą promocją również na cały powiat. I stąd moja prośba do państwa żebyście po prostu nam w tym pomogli. Drugą kwestią, z którą za chwilę się zderzymy to jest otwarcie czterech nowych sal kinowych w galerii, która się buduje. Tutaj chciałabym państwa bardzo serdecznie zachęcić do tego, żebyście pomogli mi dotrzeć do mieszkańców powiatu, poprosić, żeby oni zostali w naszym kinie. Wiadomo, że to będzie taki boom, że tak powiem, nowe sale kinowe, ale nasza oferta jest równie bogata jak w tych multipleksach. Mamy tak samo dobre systemy do wyświetlania filmów, projektory, które są lepsze niż w tych kinach, które są ogólnodostępne. Jest taniej, może jest mniej wygodnie, ale mam nadzieję, że w tym momencie się to zmieni. Tak więc tutaj bym państwa bardzo prosiła o pomoc. Przede wszystkim chodzi też o cykl spotkań, które odbywają się u nas w MOK -u, to są przedsięwzięcia Kino Szkoła, Kino Przedszkole. Tutaj też również z powiatu uczniowie do nas przyjeżdżają. I też prosiłabym państwa radnych, państwa dyrektorów o wsparcie, żeby oni też z nami zostali, żeby też nie opuścili nas, kiedy być może to kino też będzie proponowało jakąś swoją ofertę. Po prostu jesteśmy w mieście Zawiercie, ale jak mówię jako dyrektor zależy mi na współpracy bardzo, bardzo mocno z

państwem dyrektorami, również na terenie powiatu. I to nie chodzi o to, żebym ja tutaj przedstawiała swoje atuty, swojego ośrodka, ale właśnie jesteśmy po to, żeby być może jako większy ośrodek, może mamy większe możliwości, jeżeli chodzi o pokazanie czegoś. Mamy dwie, w zasadzie trzy galerie, które też są do dyspozycji również mieszkańców powiatu. Wynajmujemy te przestrzenie za darmo, mamy Galerię Czarną, Białą, Galerię Ściana. Galeria Biała to głównie malarstwo, Galeria Czarna to fotografia, ale nie tylko. I Galeria Ściana to artyści nieprofesjonalni, czyli właśnie szkoły, przedszkola. Ja wiem, że w państwa instytucjach, bo śledzę na bieżąco, bardzo dużo się w tych tematach dzieje, ale być może będziemy w stanie zacząć współpracować i wtedy w jednym ośrodku skupić więcej ośrodków, żebyśmy pokazali działalność naszych mieszkańców. Mamy na pewno bardzo dużo perełek, ponieważ ja już przez ten rok, kiedy tak naprawdę Galerię Czarną otworzyłam dla mieszkańców miasta Zawiercia, ponieważ do powiatu jeszcze nie miałam możliwości dotarcia, co mam nadzieję się zmieni teraz po tym spotkaniu, może po sesji rady powiatu. Zapraszam, państwo wiecie, w swoich środowiskach lokalnych, jeżeli macie artystów nieprofesjonalnych również podkreślam, którzy chcieliby pokazać to co mają w swoich domach, w swoich zasobach, to my jako instytucja jesteśmy w stanie im to zagwarantować przy pomocy oczywiście państwa. Żebyście mnie nie zrozumieli źle, ja nie chcę państwu odbierać waszych mieszkańców, waszych podopiecznych, tylko chcę jakby pokazać całość, że właśnie my jako instytucje kultury tutaj w powiecie zawierciańskim jesteśmy w stanie porozmawiać, jesteśmy w stanie stworzyć coś fajnego. My jako instytucja kultury większa, powiem szczerze, mamy problem z uzyskaniem środków z różnych dofinansowań, ponieważ jakby ministerstwo podchodzi do tego, że my jesteśmy większą instytucją, jesteśmy sobie w stanie być może lepiej poradzić, co niekoniecznie jest prawdą, bo żeby stworzyć fajne wydarzenie, oczywiście jako instytucja też musimy sięgać po te środki zewnętrzne i tutaj też z Leopoldem Stawarzem właśnie mamy parę takich inicjatyw, gdzie my jako MOK jesteśmy partnerem. Bardzo serdecznie zachęcam właśnie do tego, żebyśmy nie traktowali się jako oddzielne instytucje, ponieważ każdy z was robi świetną robotę i naprawdę szacunek dla państwa, ponieważ to jest bardzo trudna działka, bo są duże oczekiwania w stosunku do instytucji kultury, a wiemy, że w gminach są ważniejsze potrzeby. Kultura zawsze będzie gdzieś tak na końcu. W czasie pandemii jako pierwsi zostaliśmy zamknięci, a jako ostatni zostaliśmy otwarci. Więc tutaj musimy sobie radzić w różnych sytuacjach. Więc ja tutaj państwa bardzo, bardzo mocno zachęcam do współpracy. I tak jak mówię, jeżeliście państwo chcieli coś wspólnie z miejskim ośrodkiem kultury zorganizować, to my właśnie po to jesteśmy. Nie po to, żeby przejmować działalność poszczególnych instytucji, bo to nie o to chodzi. My po prostu chcemy wejść do państwa z propozycją współpracy, żeby właśnie mieszkańcy naszego powiatu, młodzież przede wszystkim, dzieci w wieku szkolnym, ale tak jak mówię również dorośli mogli wiedzieć, że w każdym miejscu, szczególnie w mojej, bo wypowiadam się za swoją instytucję, jest dla każdego miejsce i my jesteśmy otwarci na wszystkich.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Szanowni Państwo, trochę to będzie taki powrót do przeszłości. Kiedy byłam małym dzieckiem, w Ogródzieńcu był Dom Kultury, który też wtedy działał bardzo prężnie i na przykład występowałam w zespole muzycznym, w zespole teatralnym, wiadomo, występowaliśmy przed naszą publicznością, przed rodzicami, przez znajomymi, ale później kolejnym etapem były właśnie występy w Zawierciu. I dawniej ten Dom Kultury w Zawierciu pełnił taką funkcję, gdzie te dzieci mogły wyjść dalej. I później stąd właśnie,

jakieś wojewódzkie eliminacje i dalej. No i fajnie może byłoby, gdyby takie, no znaczy to jest takie marzenie, gdyby kiedyś do tego wrócić.”

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu **Paulina Madejska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Przykładem tutaj może być Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie, który jest organizatorem. My jakby spełniamy taką właśnie funkcję eliminacji, gdzie mamy konkurs recytatorski. I wtedy skupiają się dzieci z Zawiercia oraz powiatu, przyjeżdżają do nas właśnie jutro i w środę są te eliminacje. I dlaczego właśnie nie iść o krok do przodu. Dlaczego nie możemy stworzyć czegoś własnego.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale z udziałem publiczności, żeby też rodzice, ludzie, którzy są zainteresowani kulturą, mogli na te młode talenty popatrzeć, a przy okazji stworzyć możliwości tym młodym talentom, żeby później gdzieś zaistniały. No bo mamy trochę sławnych ludzi i wiemy, że jest to możliwe.”

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu **Paulina Madejska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Właśnie w tej chwili nawet rozmawialiśmy o Jarmarku Wielkanocnym który mieliśmy w sobotę. I największa frekwencja była właśnie wtedy, kiedy występowały dzieci ze szkół, przedszkoli, Zespół Pieśni i Tańca. Kiedy jesteśmy w stanie właśnie zaprosić mamy, taty, dziadków, babcie, ciocie, siostry, bo wtedy wiemy, że oni przyjdą. My mamy dużą salę widowiskową, bo wiadomo, że ona jest na 538 w tej chwili, więc jesteśmy w stanie naprawdę zrobić jedną fajną imprezę. Ja państwu gwarantuję oświetlenie, nagłośnienie, udostępnienie, a państwo, jeżeli będziecie chcieli z tego skorzystać, to ja naprawdę bardzo serdecznie zapraszam. Właśnie może w tej kadencji zrobimy coś, co po nas być może zostanie i w którymś momencie też później będzie kontynuowane. Także ja dziękuję.”

Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Pani dyrektor tutaj wspomniała o Regionalnym Ośrodku Kultury w Częstochowie. Wydaje mi się, że dużo z nas nie wie o tym, jak dużą rolę odgrywa ten ośrodek. Ja byłem ostatnio na dwóch szkoleniach, które były przez ROK organizowane. Nikogo z państwa nie było. Ja wiem, że zaraz się powie, że to są pieniądze, ale mamy środki w budżecie, przecież każdy ma. Chodzi o to, że Regionalny Ośrodki Kultury oferuje pomoc w bardzo wielu działaniach. Wydaje mi się, że na przykład zaproszenie na takie spotkanie, gdzie mamy tutaj cały powiat kogoś z takiego ROK z Częstochowy, też nie byłoby złym pomysłem, bo ktoś taki wtedy też może nam naświetlić pewne rzeczy, nie ja jako Leopold Stawarz czy jako dyrektor, ale ktoś z ROK powie, że na przykład też jest możliwość otworzenia galerii fotograficznej, pewnych działań, które są darmowe, nie darmowe, bo na to budżet ma ROK. I na przykład my teraz dostaliśmy grant na „Operę na wsi”. Też skorzystam w tym momencie, no to nie tyle ile chcieliśmy oczywiście, bo to wiadomo, że duża część poszła na rezerwy ministra, które były poniżej punktu krytycznego, ale to nieważne. W każdym razie, szukając jakby możliwości tańszego na przykład nagłośnienia, okazało się, że partnerem może być ROK, który w

ramach swojej działalności mi tą imprezę nagłośni. Da człowieka i swój sprzęt, ja udostępnię mu swoje sprzęty i okazuje się, że można w tym momencie zrobić mniejszą budżetowo imprezę. Dlatego może nie postulat, ale taka sytuacja, że jak mamy takie spotkanie wszystkich przedstawicieli, to ktoś taki z ROK, taka nazwijmy jakaś nasza nadrzędna instytucja, też właściwie mógłby być i posłuchać co mamy do powiedzenia i zaproponować coś swojego.”

Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Ogrodzieńcu **Karolina Matuszewska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Obecnie ROK z Częstochowy organizuje u nas bezpłatne warsztaty dla dzieci, dla seniorów. Bardzo fajna forma, podoba się, naprawdę warto skorzystać.”

Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„W Zawierciu też były warsztaty fotograficzne więc wydaje mi się, że taka osoba powinna też tutaj być i posłuchać co ma do powiedzenia i zaproponować też jakby formę swojej współpracy.”

Karol Hadrych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja też się podpisuje, oni są bardzo otwarci na współpracę, też ich gościliśmy, także kto jeszcze nie skorzystał to zachęcamy państwa.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** dodała, że można zorganizować spotkanie w Starostwie Powiatowym w Zawierciu i zaprosić przedstawicieli Regionalnego Ośrodka Kultury w Częstochowie.

Grzegorz Pilka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Czasami robiąc konkurs tutaj na naszym terenie, chcąc uniknąć domniemania, że ktoś jest od nas, po prostu biorę komisje całkiem niezależne z Regionalnego Ośrodka Kultury. To jest dobry rzeczywiście kierunek. Z Regionalnym Ośrodkiem Kultury też już kilka ładnych lat współpracuje od strony muzycznej przy organizacji zarówno Festiwalu Stokrotkowo, jak i Jurajskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek, ostatnio też pod względem szkoleń dla zespołów wokalnych. Zachęcam także do korzystania również ze wsparcia drugiej instytucji kultury Województwa Śląskiego, z którą też miałem przyjemność współpracować od strony bardziej etnograficznej, a konkretnie Instytutu Myśli im. Korfantego w Katowicach. Kiedyś mieliśmy przyjemność w Ogrodzieńcu być na takim szkoleniu, warsztatach pisania wniosków dotyczących przedsięwzięć. (Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** dodał, że rzeczywiście szkolenia przeprowadzane przez Instytutu Myśli im. Korfantego w Katowicach są bardzo dobre.) W ogóle kwestia szkoleń. Jest nas dziesięć instytucji i podejrzewam, że zorganizowanie przy współpracy takiej jednostki kulturalnej, takiego szkolenia w jednym miejscu dla wszystkich grup, na pewno pozwoliłoby nam po prostu posiadać wiedzę a przede wszystkim nie byłoby to tak aż kosztowne, jak korzystając chociażby z komercyjnych szkoleń.”

Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Tym bardziej, że to szkolenie prowadzi najczęściej pan, który zajmuje się ochroną imprez na naszym terenie więc on też powie najlepiej, co można zrobić. Takie szkolenie jest w sumie ważne, bo wszyscy chcemy uniknąć niebezpieczeństw na imprezach plenerowych, a z drugiej strony okazuje się, mówiąc krótko, tak w skrócie, na terenach, które są przynależne czy oświacie, czy instytucji kultury, nie ma mowy o imprezie masowej nawet przy ilości ludzi przekraczającej. Nie ma po prostu takiej sytuacji, że to jest impreza masowa. Owszem my to zabezpieczamy jak impreza masowa, ale unikamy papierologii. Często też o to chodzi po prostu.”

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu **Paulina Madejska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Spróbujmy sobie wypracować jakiś system komunikacji, jeżeli tutaj mówicie o szkoleniach. Przepisy się przecież cały czas zmieniają, żebyśmy mogli też je posłuchać. Musimy sobie wypracować jakąś formę, jeżeli będziemy chcieli coś wspólnie zrobić. Ja jestem bardzo na tak, jeżeli chodzi o to szkolenie, jeżeli chodzi o imprezy masowe, bo wchodzimy teraz w sezon. Jeżeli państwo będziecie chętni, możemy czy w naszym ośrodku czy państwa ośrodkach zorganizować takie szkolenie. Myślę, że o plenerach też warto porozmawiać. Teraz są też nowe wytyczne z Komendy Wojewódzkiej Policji, jeżeli chodzi o zabezpieczenie imprez plenerowych, ja teraz przy okazji organizacji jarmarku dostałam taką informację. Ja oczywiście jestem chętna.”

Karol Hadrych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja mam takich wnioski, bo jest tutaj pan dyrektor Wojciech Siejka, my jako bibliotekarze mamy co roku spotkanie z okazji Powiatowego Dnia Bibliotekarza, może dobrze by było, żeby raz do roku spotkać się z naszymi pracownikami, zrobić sobie też taki Powiatowy Dzień Działacza Kultury. Na razie nie mówię o kosztach oczywiście, bo może o tym nie mówmy, tylko być może przy wsparciu też starostwa może udało by się to też poruszyć na zarządzie, jeśli byłaby wola też zarządu. A myślę, że nie jest to wykluczone, może od przyszłego roku, a być może od tego. Może byście państwo też byli przychylni, żebyśmy raz do roku się z naszymi pracownikami spotkali. Czasami jest to wycieczka, czasami jest to spotkanie integracji, kwestii tego, żebyśmy mogli wzmocnić nasze prace, współpracy, poddaje taką myśl.”

Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Pilicy **Wojciech Siejka** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To się sprawdza, bo wiemy jak fajnie współpracujemy w tym świecie bibliotek, więc te więzi są takie wzmocnione.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Przynajmniej nikt nie wstydzi się, nie krępuje się, zadzwonić, zapytać o coś.”

Grzegorz Pilka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jest to jak najbardziej dobra inicjatywa. Wiemy, że w środowisku bibliotekarskim mamy taką funkcję, jak powiatowy koordynator, który przejmuje koordynację tych wszystkich działań. Niemniej jednak byśmy musieli po prostu w pewnym sensie sami się tym zająć, przy pomocy pewnie określonej ilości osób i przy współpracy, pomocy Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO. Musimy przemyśleć tą koncepcję, no i coś wypracować. Myślę, że starostwo, nie chcemy już tutaj mówić, ale być może będzie przychylne.”

Karol Hadrych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jeśli jest państwa wola, możemy ten temat podjąć, jeśli jesteście za, pod kątem takiego corocznego spotkania z naszymi załogami.”

Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Ogrodzieńcu **Karolina Matuszewska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Pewnie, że tak. Zawsze zazdrościmy bibliotekom. Patrę na tę bibliotekę i mówię, no tutaj to super, a my to tylko coś dla ludzi, nic dla siebie.”

Grzegorz Pilka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Podobna sytuacja jest w bibliotekach na poziomie nawet wojewódzkim, gdzie bardzo duży nadzór organizacyjny nad bibliotekach pełni Biblioteka Śląska. Natomiast u nas są trzy te organizacje Regionalne Ośrodki Kultury, w Bielsku - Białej, Katowicach i Częstochowie, tutaj bardziej merytoryczne natomiast jeśli możemy na takim rzeczywiście poziomie naszym oddolnym tą inicjatywę wspierania się i realizowania tych zadań, to jak najbardziej.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Biblioteka ma o tyle może łatwiej, że biblioteka nazywa się Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna i realizuje zadania powiatu w zakresie właśnie czytelnictwa. Mamy dzięki temu koordynatora. Tutaj właśnie na razie musi wyjść inicjatywa oddolna. Chociaż ja nie wiem, gdyby na przykład powołać jakiegoś koordynatora na zasadzie takiej roboczej, oczywiście tylko taka propozycja luźna, żeby to była taka funkcja bardziej na zasadzie między nami, że na przykład mamy tą jedną osobę, gdzie kontaktujemy się i możemy coś wspólnie właśnie przez tą osobę realizować. Może warto to przemyśleć.”

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu **Paulina Madejska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Bo każdy z nas może w danym momencie mieć jakiś pomysł, dlatego musielibyśmy do każdego dzwonić bezpośrednio, a jeżeli byłaby taka jedna osoba, która mogłaby skupić te działania w takim jednym miejscu, to byłoby super. „

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Tutaj mi się wydaje, że my jako wydział możemy owszem przyjmować maile, nie ma problemu, tylko to jest jednak wydział promocji, mamy tych zadań bardzo dużo, mamy współpracę z organizacjami pozarządowymi, ale właśnie, gdyby któryś z domów kultury zechciał, że na przykład idą jakieś wiadomości, mogą iść do wiadomości do wydziału, w razie czego my też pomożemy, ale też, żeby domy kultury, żebyście po prostu mieli łatwiejszy kontakt między sobą. No taki do przemyślenia mi się wydaje. Bo jeżeli chodzi o szkolenia to ja myślę, że nie będzie problemów w starostwie, żeby udostępnić sale czy coś takiego.”

Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Ogrodzieńcu **Karolina Matuszewska** zapytała jak będą wyglądać w tym roku Dożynki.

Grzegorz Pilka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jest termin i lokalizacja. Na chwilę obecną jest to ostatnia niedziela sierpnia i gmina Łazy. Będzie to wszystko najprawdopodobniej nad zalewem, czyli tam, gdzie mają miejsce największe imprezy.”

Karol Hadrych dodał, iż bardzo dobrą inicjatywą na Dożynkach jest to, że są promowane młode talenty z powiatu. Uważa, że to należy utrzymać.

Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** dopytał, czy uczestnicy Festiwalu Młodych Talentów Powiatu Zawierciańskiego tak jak w ubiegłym roku przedstawiać będą utwory w języku polskim.

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Na pewno to podtrzymamy. Fajnie, że po polsku, bo każdy sobie podśpiewuje, jest inna reakcja publiczności.”

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Żarnowcu **Barbara Milejska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale ja myślę, że właśnie na tej platformie powiatowej, może powinno być więcej konkursów, nie tylko recytatorskich. Z mojego podwórka mogę powiedzieć, że jak mamy konkurs recytatorski i dzieci dostają statuetkę i to jest nominacja do powiatu, to one są tak szczęśliwe i cała rodzina jest tak szczęśliwa, że jest jeszcze kolejny etap tego konkursu. I choćby tam nic nie dostały, ale sam fakt, że pojedą, że jeszcze reprezentują gminę, od nas dostają takie pobożne życzenia, żeby jak najlepiej gminę reprezentowały, więc te dzieci były szczęśliwe. Może więcej takich inicjatyw, żeby nie tylko konkurs recytatorski, ale jeszcze inne formy.”

Dyrektor Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Szczekocinach **Kinga Leks** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„My mamy cały rok też przegląd muzyczny. Wszystkie dzieci z gmin śpiewają, jest olbrzymie zainteresowanie, rozkładamy to na dwa dni, ponieważ jest tyle uczestników. Myślę, że gdyby w każdej gminie odbył się taki muzyczny konkurs, a potem można by się pokazać już w powiecie, to dla dzieciaków też byłoby świetne. To dużo bardziej też mobilizuje dzieci, one się też starają i chcą.”

Karol Hadrych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Każdy z nas pisze wnioski, czy to na szczeblu powiatowym, czy wojewódzkim, dużo pewnie zależy od tego, czy nam się uda ten wniosek pozyskać. W zeszłej kadencji, zarówno w Łazach, ten festiwal coroczny, Stokrotkowo, czy eliminacja do Międzynarodowego Festiwalu Kolęd. U mnie ten Festiwal Pokoju i Dobra to też było ze środków zewnętrznych. W chwili obecnej też poskładaliśmy wnioski tym razem z Fundacji Adapter, z którą będziemy robić Wojewódzki Festiwal Tańca Nowoczesnego. To już wiemy, że będzie w listopadzie, także już zapraszam, będzie w Porębie taki konkurs, także powiatowe zespoły taneczne będą mogły wciąć w tym udział. (Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** zapytała, czy taka informacja zostanie przesłana do wszystkich instytucji kultury z terenu powiatu zawierciańskiego), Wyślemy potem jak będzie już cała dokumentacja gotowa, oczywiście wyślemy do każdego ośrodka.”

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Żarnowcu **Barbara Milejska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale to też taka konfrontacja, dzieci się uczą, wymieniają doświadczenia, podglądają jak inni tańczą, wyciągają wnioski, także to jest takie mobilizujące.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„I przede wszystkim uczą się, że nie należy mieć żadnych kompleksów. Bo jak występują z innymi i czują, że to jest ten sam poziom, czują się bardziej pewne siebie.”

Karol Hadrych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Zwłaszcza że ta forma była bez miejsc, tylko była na zasadzie integracji środowisk tanecznych, także nikt nie czuł się przegrany a ktoś jest wygrany. Wszyscy, że tak powiem, byli wygrani.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„W małych miejscowościach też są bardzo fajne imprezy organizowane. Tutaj na przykład w Żarnowcu bardzo fajne jest organizowane wydarzenie Dary Lata.”

Karol Hadrych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„I myślę, że też jako komisja chcielibyśmy państwa zaprosić, bo teraz będzie już ocena wniosków, ale co rocznie jest nagroda pani starosty, też jakby podchodząca pod naszą komisję, żeby składać wnioski w ramach „Aktywni w działaniu”, żeby wyróżniać te nasze osoby czy zespoły w dziedzinie kultury, są też inne obszary, sportowy, pro bono itd. Także tą nagrodę można otrzymać, zapraszamy.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja bym miała taką ogromną prośbę, jeżeli państwo macie już przygotowane jakieś kalendarze imprez na ten rok, moglibyście podesłać mi, po prostu zrobimy taką zakładkę kalendarz imprez na ten rok, bo tak zawsze robiliśmy przed pandemią, później to było różnie, że nawet jak ktoś po prostu zastanawia się jak spędzić jakiś tam czas do przodu, zajrzy sobie i zobaczy co, gdzie ciekawego słyhać. Niektóre imprezy macie już takie zaplanowane wcześniej, wiadomo, że część imprez pojawia się w trakcie roku, ale część imprez jest zaplanowany wcześniej. To gdybym mogła prosić na adres mailowy wpromocji@zawiercie.powiat.pl.”

Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja mam pytanie, jakie jest wasze myślenie na temat tegorocznej Juromanii po ubiegłorocznej Juromanii. Podejście do tego. Bo rok temu oni byli bardzo uparci, jeżeli chodzi o przeniesienie imprezy, gdzie były prognozy, takie jaki były. U mnie poległy dwa namioty, żeby mogła się odbyć Juromania, ja musiałem na przykład prawie 13 tys. zł dołożyć. Później przyszła jakaś pani na kontrolę, której przeszkadzało to, że na przykład banner wisiał za głęboko na scenie, a to, że była ulewa i wiatr, to już jej nie przeszkadzało. Że zwinęliśmy fotele z napisem Juromania po 20, a do 20 było, bo były mokre. Straszne były problemy. No tak jak mówiłem, my w tym roku do Juromanii nie wystartowaliśmy w ogóle, bo oni nie chcą zmienić terminów, nie chcą być plastyczni, elastyczni.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Oni w ogóle powinni to przede wszystkim robić na wiosnę. Juromania ma charakter targów turystycznych w plenerze. I dla Jury targi turystyczne na jesieni to jest po prostu jedna wielka pomyłka. My nie mamy oferty zimowej dla turystów. Dla nas targi powinny być na wiosnę. Dla całego województwa Śląskiego. I w tym momencie, jeżeli Zamek Ogrodzieniec, jeżeli gmina Kroczyce, Żarnowiec, Włodowice szykuje swoją ofertę, to niech ona da tą ofertę klientowi, turyście do ręki. A co możemy dać w listopadzie, jak jesteśmy już po imprezach. Ten termin jest naprawdę nie trafiony. (Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** dodał, że we wrześniu każda z gmin robi wszystko, aby coś pokazać). Ale nie ma tego efektu promocyjnego, że daje nie wiem ulotkę zamku i każdy wie, że fajne imprezy będą w tych dniach i w tych dniach. No dobrze, jest internet i każdy sobie znajdzie. (Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** zasugerował, aby wysłać pismo do Juromanii). Mnie to bardzo szkoda tej imprezy, bo naprawdę ludzie się bardzo starają, pokazują to co mają najlepszego, naprawdę na całej Jurze i wierzcie mi, na całej Jurze są takie garstki ludzi, turystów. No na jesieni ludzie już są zmęczeni, a na wiosnę ludzie chcą po

prostu wyjść z tego domu, coś zobaczyć, ruszyć się. Zaczyna być fajnie. (Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu **Paulina Madejska** dodał, że Juromania odbywająca się na terenie Zawiercia ze względu na pogodę musiała zostać przeniesiona do budynku OSiR przy ul. Moniuszki. Nie było dużego zainteresowania). W sumie może rzeczywiście, jakby wszystkie gminy jurajskie napisały taką prośbę o przeniesienie tego.”

Jerzy Janoska dopytał, czy chodzi o pogodę, czy o to, że jest to miesiąc wrzesień. Te terminy są ustalane wcześniej.

Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale to jest tak, wiadomo było już 3 dni wcześniej, nawet tydzień wcześniej były takie prognozy. Zresztą oni byli bombardowani pismami z każdego ośrodka kultury. To było wiadomo. Terminy są narzucone i nie ma możliwości zmiany.”

Jerzy Janoska (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Mam pytanie, ja kiedyś byłem członkiem zarządu Związku Gmin Jurajskich z racji pełnienia w Ogrodzieńcu funkcji radnego, to macie państwo jakiś postulat, że to było lepsze rozwiązanie jak byłoby to na wiosnę. Ja pierwszy raz o tym słyszę. (**Karol Hadrych** zasugerowałaby, aby były to cieplejsze miesiące). Tylko wiecie państwo, jak to jest z takim terminem, to jest takie podsumowanie sezonu, a cały czas są organizowane dożynki czy to w jednej miejscowości czy drugiej, Dni Ogrodzieńca, Dni Pilicy. Zadaję pytanie, bo ja mam kontakt z zarządem.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„No tak, ale turyści wiedzą o tych dniach. Jak dostaną taki kalendarz imprez w maju, to oni już wiedzą w jakie dni przyjechać do naszego powiatu, kiedy coś fajnego się dzieje. A podsumowanie, co nam daje podsumowanie w terenie. Ja rozmawiałam z branżą i cała branża jest tego samego zdania, po prostu Urząd Marszałkowski nie chce tej daty zmienić. Na Jurze targi tylko na wiosnę.”

Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„My na przykład mamy też imprezy podsumowujące lato we wrześniu i jeżeli miałbym zrobić jeszcze do tego Juromanie, która będzie tydzień później, to mi się nie opłaca. Natomiast nie rozumiem jak Juromania, która ma jakiś określony zasięg, później promuje przypuścmy wystawę czołgów i wozów bojowych. Co to ma wspólnego z Jurą. Znaczą ją powinienem się cieszyć, bo to jest w gminy Kroczyce, Podlesice, no ale są tam wozy bojowe i czołgi. Reklamujemy Jurę.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Już tak naprawdę nie ma za bardzo reklamować o tej porze roku. Jak byłby właśnie początek nawet, nie wiem, maj, czerwiec, nawet początek czerwca, przed sezonem urlopowym.”

Karol Hadrych wspomniał, że zmieniły się zapisy Juromanii i ma być Filmowa Jura natomiast **Grzegorz Pilka** powiedział, że mają być stworzone nowe zasady. Ma być reklamowana jedna większa impreza i kilka filmów.

Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jest Filmowa Jura, 10 ośrodków chyba w województwie, no i chyba w Zawierciu też będzie. Tylko właśnie pytanie, co my chcemy reklamować, no bo robimy imprezę dla nich, to jest wszystko ok, ale czy tylko o to chodzi.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To musiałyby najpierw wyjść od gmin, pewnie po jakimś spotkaniu, dlatego że my jako powiat nie bierzemy udziału, bo my nie mamy swojego terenu. Tu nawet chodzi o ten cel, jaki jest efekt, to miały być trochę targi turystyczne. Żeby tą ofertę gdzieś włożyć do ręki.”

Jerzy Janoska (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja mogę dzisiaj porozmawiać z dyrektorem, ja pierwsze słyszę. We wrześniu ciężko z pogodą to się z tym zgadzam, to są imprezy plenerowe i jak nie ma pogody to się one nie udają. Ale Juromania nie była źle oceniana.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Nie sama impreza, ale mówię, gdyby na przykład Juromania miała ten efekt, nawet jak będzie zła pogoda, ale będziemy mieć zrobione informacje o imprezach na przykład na Jurze i ta Juromania będzie promowała też te imprezy na później, to ona ma ten efekt promocyjny. Mamy ten sens. Ja rozmawiała, ale to jest sztywny termin ustalony przez Urząd Marszałkowski, który to finansuje. Sama nazwa Juromania jest fajna, ona się przyjęła.”

Jerzy Janoska (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja staram się uczestniczyć w życiu kulturalnym i wiem, że zawsze tam pieniędzy dużo nie ma. I to co państwo tutaj robicie, może więcej lub mniej, że się coś naprawdę dzieje. Może nie trafiłem na przykład do Żarnowska czy do Włodowic, ale wiem, co się dzieje w Ogrodzieńcu, Kroczykach, wiem, co w Zawierciu. Nie widziałem, na przykład, że w Pilicy nie ma domu kultury.”

Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Pilicy **Wojciech Siejka** powiedział, że trwa przebudowa i adaptacja budynku Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Pilicy, gdzie powstanie ośrodek kultury.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Żarnowcu **Barbara Milejska** wspomniała, iż za parę lat Dom Kultury w Żarnowcu obchodzić będzie 75-lecie.

Inspektor ds. promocji i kultury w Urzędzie Miasta i Gminy Włodowice **Joanna Drabek** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja tutaj chciałabym zwrócić uwagę na taką jedną rzecz, rzeczywiście powrót tego kalendarza imprez powiatowego jest bardzo dobrą opcją. To jest dobry pomysł, bo czasami zastanawiamy się jaki termin wybrać konkretnej imprezy, wiadomo, że trzeba patrzeć na inne ośrodki kultury, które uczestniczą w życiu powiatu.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja powiem tak, to i tak się nie da do końca osiągnąć, bo słuchajcie państwo sezon jest krótki. I tak naprawdę, my już kiedyś podchodziliśmy do tego tematu, żeby rozdzielić, że ci robią w tym terminie, ci w tym. No niestety sezon jest krótki, a tak naprawdę mieszkańcy jak mają ofertę bogatszą, no to jednie pojedą tu, drudzy tu.”

Dyrektor Domu Kultury w Kroczykach **Leopold Stawarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Na koncerty Filharmonii Jurajskiej przychodzi średnio 300 ludzi w miesiąc na koncerty. I rzeczywiście zaproszenia się rozchodzą w ciągu 8 godzin. Następna impreza, która jest za dwa tygodnie, no to jest współfinansowana z środków własnych starostwa, z projektów. Tak naprawdę wielu ludzi, którzy przychodzą, to dla nich jest to jedyne takie miejsce, bo wielu z nich, a zwłaszcza osoby starsze, nie pojedą ani do filharmonii w Częstochowie, ani w Katowicach. Ale do czego zmierzam, jeżeli państwo organizujecie jakieś imprezy, to też, żeby mieć na uwadze, że przy stowarzyszeniu działa Orkiestra Filharmonii Jurajskiej. Współpracujemy, tak jak już powiedziała Pani Paulina Madejska z MOK w Zawierciu, tak samo był koncert w Łazach, gdzie właśnie wyłonione osoby zdolne mogły się zaprezentować na koncercie. Dostaliśmy też pieniążki w Kroczykach na taki projekt „Opera na wsi”. Jeżeli ktoś będzie z państwa miał czas 16. listopada, to będziemy wystawiać w MOK-u.”

Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Pilicy **Wojciech Siejka** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To, jeżeli ja mogę jeszcze tak dwa słowa, pojawił się projekt dla stowarzyszeń, organizacji pozarządowych „Moc Małych Społeczności”, nie wiem czy ktoś z państwa już był na jakimś spotkaniu informującym na ten temat. Ja byłem w ostatni poniedziałek w Ministerstwie do spraw Społeczeństwa Obywatelskiego, tak się nazywa to ministerstwo, prawdopodobnie to będzie organizowało, to będzie taki pilotażowy roczny projekt i to będzie wykluczało tych wszystkich moloch-ów, czyli miejscowości do 100 tys. mieszkańców. Organizacja musi mieć rok obrotowy już za sobą i nie może przekroczyć 100 tys., jeżeli dobrze pamiętam obrotów w ciągu roku. I to będą trzy priorytety. W pierwszym priorytecie będzie można pozyskać do 50 tys. I fajne w tym projekcie jest to, że do 50 % będzie można wydać na wzmocnienie organizacji, czyli na zakup rzeczy dla nas po prostu w ramach tego projektu, co żaden grant w tym momencie chyba nie daje takich możliwości. Priorytet drugi to będzie sieciowanie, czyli kilka organizacji się musi sieciować i priorytet trzeci to będzie w ramach regrantingu, w danym województwie będzie wybrany jeden operator, który będzie pieniądze rozdzielał, przypuśćmy nie wiem, LGD jakiś lokalny, może ktoś inny, może jakieś stowarzyszenie czy fundacja i będzie rozdzielał pieniądze. Te granty będą po 10 tys. i również będzie ta możliwość do 50 % do wzmocnienia swojej organizacji. Prawdopodobnie w maju będą jakieś

konkrety na ten temat, bo jeszcze robią te spotkania informacyjne, jeszcze są na etapie dopieszczenia szczegółów, ale to ma ruszyć w tym roku. Już w lipcu prawdopodobnie pierwsze projekty z tego będą mogły być realizowane. „Moc Małych Społeczności”. I to też będą koszyki wojewódzkie, jeżeli chodzi o budżet. Budżet tam jest chyba 70 mln zł., jak dobrze pamiętam. Będą robić koszyki wojewódzkie według jakichś kryteriów. Nie będzie miało każde województwo tyle samo, tylko będzie podzielone. Warto się temu przyglądać, bo może być fajny projekt dla stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. A w tym regrantingu po 10 tys. będą mogły też brać udział organizacje nieformalne. Na przykład Rada Sołecka, nieformalna, grupa 5 osób. Naprawdę warto się temu przyglądać. Pewnie będą jeszcze jakieś informacje, ale już można to śledzić.”

Naczelnik Wydziału Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Iwona Kuźniak** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Informowałam o tym na Facebooku, ale niestety te posty, które są graficzne, one nie zawsze docierają daleko, bo Facebook jednak zasięgi bardzo ścina, jeżeli jest grafika na zdjęciu. Warto się rzeczywiście przyglądać, bo państwo albo sami działacie w organizacjach, albo macie organizacje, które do was przychodzą po informacje.”

Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Pilicy **Wojciech Siejka** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jeżeli nie mamy stowarzyszenia, to w tym regrantingu do 10 tys. nawet można założyć przy bibliotece jakąś, nie wiem, grupę społeczną i dla biblioteki coś próbować pozyskać, tylko jakos tam to trzeba dobrze ubrać. Tam będzie wskazany ogólny cel, przeciwdziałanie jakimś kryzysom, ale to można bardzo szeroko opisać, może być wykluczenie cyfrowe, społeczne, więc jeżeli jest ktoś we wnioskach obyty, to jak się pojawi konkretnie regulamin, to będzie wiedział co napisać.”

Ad.3).

Członkowie Komisji pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały **NR XV/137/25** z dnia 24 kwietnia 2025 r. w sprawie informacji o realizacji zadań związanych z zarządzaniem kryzysowym w powiecie zawierciańskim (**jednogłośnie, przy 4 głosach „za”**).

Kierownik Samodzielnego Referatu Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego **Przemysław Dąbrowski** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Cała działalność zarządzenia kryzysowego opiera się głównie na ustawie o zarządzaniu kresowym i w tym momencie o Zarządzenie Starosty Zawierciańskiego w sprawie organizacji i działania systemu wczesnego ostrzegania w powiecie zawierciańskim. Siedzibą Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego jest Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Zawierciu, gdyż wymaga ta działalność 24 -godzinnej obecności i podejmowania reakcji. Główny cel to jest kierowanie, monitorowanie, zmniejszenia skutków zagrożenia na terenie powiatu, całodobowy obiekt informacji między służbami, między powiatem a wojewodą, plus gminy jakby się coś działo i nadzór nad systemem wczesnego ostrzegania i alarmowania. Po katastrofie pod Szczekocinami wypracowaliśmy taką bazę danych, którą aktualizujemy dwa razy do roku na wypadek różnych dziwnych zdarzeń. Baza danych z każdej gminy, po prostu kto zapewni lekarza po godzinach pracy, kto zapewni dowóz tego lekarza, kto zapewni klucze do szkoły, jakby trzeba kogoś ewakuować, kto

otworzy tą szkołę, jakiś transport, jakąś ciężarówkę, czy jakąś koparkę, skąd się weźmie pieczywo, czy nawet zwykłą herbatę. Są takie rzeczy, które nagle przy wielkich akcjach wychodzą, że wszystko działa, ale do godz.15.00, a po 15.00 już jest gorzej. Dlatego nauczeni tym doświadczeniem, które było dawno, cały czas próbujemy motywować gminy, żeby pochyliły się i przysyłały takie sprawozdanie, robimy z tego zbiorówkę i mamy. Ważnym też elementem jest Plan Ewakuacji III stopnia powiatu, na wypadek jakichś wielkich zdarzeń. W tym momencie ten plan powiedzmy nie ma podstaw prawnych, ale nowa ustawa o obronie cywilnej i ochronie ludności też wprowadzi ten plan od nowa, ale w tym momencie jeszcze nie ma rozporządzenia. Jest całkowita przebudowa systemu prawnego w kraju i tu jest takie zawirowanie prawne. Plan jest, można go wykorzystać. Myślę, że później go po prostu zaktualizujemy i będzie. Najważniejszym planem jest Plan Zarządzania Kresowego Powiatu Zawierciańskiego. Plan jest aktualizowany co dwa lata, zatwierdzony przez służby Wojewody Śląskiego. Ma mniej więcej dwa segregatory objętości, tam są wszystkie procedury naszych służb powiatowych, Policji, Straży, Sanepidu, Weterynarii, na wypadek różnych zdarzeń. W planie też jest załącznik Plan ochrony przed powodzią, też są różne opisane zdarzenia, kiedy wprowadzać pogotowie powodziowego, kiedy alarm powodziowy. Jest to trochę płynne, co nam ostatnio pokazała powódź na południu kraju. Ciężko wysądować, kiedy wprowadzić ten stopień, bo to jak Bielsko mówiło na przykład o godzinie 21.00, rzeka była w korycie, a o 23.30 było zalane. Nie było żadnego ostrzeżenia, nie było czasu do namysłu, po prostu przyroda była szybsza od nas. W ustawie o zarządzaniu kryzysowym jest artykuł mówiący o tym, że powiat i każda gmina ma być przygotowana na klęski żywiołowe i w związku z tym musi być zarezerwowane 0,5 % dochodów powiatu. Te środki są nie do ruszenia na żaden inny cel, tylko one czekają na wypadek kryzysu. I to jest w powiecie i tak samo w gminach, czyli to jest dobra rzecz. Mamy telefon 112, który funkcjonuje w naszym kraju. Robimy statystyki, ile tych zgłoszeń jest. To są te jakby zgłoszenia od mieszkańców poza działalnością służb, czyli poza działalnością Policji, Straży, Pogotowia. To jak coś, te zgłoszenia idą bezpośrednio do nich, a te, które powiat obsługuje i gminy, to są takie inne, mniejszego znaczenia, ale też ich jest dużo. I tak jak w 2021 r. na przykład było 300, w 2022 - 335, w 2023 - 331, a w 2024 było 472. Mówię o tym, bo to też są telefony od mieszkańców na 112 po godzinie 17.00 po pracy. Te zagrażające życiu są przekierowywane do służb a te mniej idą na telefon 112 i też trzeba coś w tym zrobić, czyli ktoś w gminie, w starostwie musi się tym zająć, coś może zaczekać na później, coś może być zrobione na już, ale są te telefony i też trzeba rozpatrzyć. W większości są to takie zgłoszenia typu dziura w drodze, kabel wiszący, połamane drzewo, bezpańskie psy, koty, jakieś potracone zwierzęta, czyli to są głównie takie zdarzenia odnośnie tych zgłoszeń. Tu zrobiłem takie małe podsumowanie 2024 roku. Udało nam się, nic się takiego wielkiego nie wydarzyło. Tutaj zrobiliśmy tylko zastawienie takich najważniejszych zdarzeń. 29 luty 2024 cały czas są przedłużane stopnie alarmowe przez Prezesa Rady Ministrów odnośnie działalności urzędów i cały czas obowiązuje stopień II BRAVO i BRAVO CERP. Stopni jest cztery: ALFA, BRAVO, CHARLI, DELTA i one mówią o stopniu przygotowania administracji samorządowej do różnych zawirowań. Stopień BRAVO mówi po prostu, żeby sprawdzić drogi ewakuacyjne, sprawdzić, czy jest łączność, normalna działalność, ale żeby też zwracać uwagę na jakieś zostawione plecaki, dziwne pakunki. Oprócz tego są stopnie alarmowe ALFA, BRAVO, CHARLIE, DELTA CRP, które narzucają administratorom systemów teleinformatycznych też sprawdzenie sieci. Teraz coraz więcej jest ataków w cyberprzestrzeni. I tu też właśnie jest kładziony nacisk, żeby były sprawdzone czy antywirusy działają, czy są aktualizacje robione, czy te sieci są zabezpieczone w większym czy też mniejszym stopniu. Dużo mamy, teraz się uspokoiło, tzw. ataków kaskadowych w Polsce. Kaskadowych, czyli są informacje o jakimś ładunku wybuchowym czy czymś. Na przykład w Opolu, w jakiejś szkole ktoś coś. Takie informacje idą mailami czy telefonicznie na cały

kraj. Też służby pilnują tego, dają ostrzeżenia, mówią, że z takiego numeru telefonu, z takiego maila jest takie zagrożenie i nie ma konieczności ewakuacji, że to jest po prostu działanie na dezorganizację służb, państwa, powiatu. Czyli tak jak powiedzieliśmy, te stopnie alarmowe są praktycznie od wojny, od początku wojny na Ukrainie, są co 3 miesiące przedłużane, to tylko chciałem o tym wspomnieć. (**Jerzy Janoska** dopytał, czy na chwilę obecną stopień alarmowy jest podniesiony o jeden stopień.) Tak. Oprócz tego, ustawodawca wprowadził nowość, stopnie alarmowe odnośnie ochrony infrastruktury krytycznej na morzu. Nas to nie dotyczy, ale takie coś też każą robić. Wtedy na przykład każą straży granicznej czy wojsku bardziej pilnować portów. Mamy też cały czas Ukraińców. O tym mówię, bo w zeszłym roku 12 czerwca zmieniły się zasady przyjmowania i finansowania Ukraińców, uchodźców. 12 czerwca była zmiana ustawy, która weszła od 1 lipca. To była duża zmiana, bo została zlikwidowana pomoc mieszkańców prywatnych, którzy mieli u siebie Ukraińców i brali za nie 40 złotych a została tylko ta pomoc zinstytucjonowana w powiecie, na zasadzie, że zostały tylko ośrodki, które powiat jeszcze utrzymywał. Czyli prywatni ludzie już nie mogli przetrzymywać Ukraińców. Dodatkowo też wprowadzili od 1 lipca, że każde ukraińskie dziecko ma płacić 15 zł za każdy dzień pobytu. Czego wcześniej tego nie było, bo były całkowite zwolnienia. Zwolnienia te jak są, to jak były, czyli dla ukraińskich emerytów 60-65 lat, kobiet w ciąży, matki z trójką dzieci, osoby niepełnosprawne, opiekunowi osób niepełnosprawnych i dzieci do 18 roku. Od 1 lipca zeszłego roku państwo nakazało, że też od tych dzieci, hotelarz ma brać 15 zł. Wyszli z założenia, że jeżeli dostają 800 plus nie ma argumentu, że nie mają pieniędzy, czyli jak państwo zapewnia zakwaterowanie i wyżywienie, to są w stanie z tego zapłacić. Oprócz tego też jeszcze weszła nowość, żeby bardziej kontrolować wydatki publiczne, że te ośrodki, które mają jeszcze uchodźców, muszą mieć przynajmniej 10 osób na obiekcie, nie może być 7 osób, a głównie rozchodziło się o to, żeby zostawić te ośrodki, które są jeszcze prowadzone przez samorządy. Zrobiliśmy sprawozdanie, gdzie byli Ukraińcy, ile ich było, ile w tym momencie mamy. W szczytowym okresie było w naszym powiecie około, co utrzymywał powiat, około 450 osób, którym dawaliśmy zakwaterowanie, wyżywienia. Teraz zesliśmy do 43, ale to nadal są koszty. Macie państwo tutaj całe podsumowanie, ile budżet państwa przeznaczył. Na terenie naszego powiatu jest to kwota 9 664 258 ,75 zł. To są koszty, które poniosło państwo polskie, wydatkowane za sprawą powiatu. (**Jerzy Janoska** dopytał za jaki okres są to dane). Od początku wojny. W materiałach jest rozbite, ale to się wszystko też zmienia, bo te zwolnienia, ulgi różnie były. Na początku były 120 złotych, na przykład za dobę hotelową, potem było 70 złotych, potem były remizy OSP, inaczej płacone, inaczej na przykład hotelarze byli płaćeni, ale kwoty są jak najbardziej wiarygodne. Jak mówię, w szczycie wojny i tej naszej dobroci płaciliśmy około 900 000 zł miesięcznie, to teraz zesliśmy do kwoty około 70 000 zł miesięcznie. (**Jerzy Janoska** dopytał, czy to są wydatki powiatu) Powiat dostaje subwencje, ale to jest finansowane w 100%, ale jakby nie było jest to z naszych podatków. (**Jerzy Janoska** dopytał, ile na dzień dzisiejszy jest miejsc, gdzie przebywają obywatele ukraińscy.) Jeszcze mamy 3 ośrodki. Został OSiR Zawiercie, agroturystyka w Kiełkowicach i budynek na ul. 11 Listopada w Zawierciu. (**Karol Hadrych** dopytał, czy pobyt tych osób jest uzależniony od właściciela obiektu) Jak by to powiedzieć. Prawo tak rząd skonstruował, że uchodźcą jest każdy Ukrainiec, który przekroczył granicę, po wybuchu wojny. I żadnego innego kryterium nie ma. Czyli każdy pracownik, który sobie przyjedzie i się uprze, że chce mieć hotel, to mamy go przyjąć. Nam udaje się ograniczać ilość natomiast Myszków ma 180 takich osób i ich hotelarz się upiera, że zgłaszają się i zgodnie z prawem musi ich przyjąć i nie możemy pozbawić ich tego. Próbujemy to, że tak powiem sugestią, rozmowami z tymi hotelarzami, ale tak to wygląda. Też z drugiej strony nie możemy się wyzerować, gdyż cały czas nas obowiązuje polecenie wojewody, który nakłada na Zarząd Powiatu obowiązek przyjęcia uchodźców. To też jest druga prawda. (**Jerzy Janoska** dopytał, czy nie zastosowanie się do

tęgo obowiązku skutkuje jakąś karą). Jest to polecenie służbowe, można się zawsze dochodzić z wojewodą, ale jest polecenie, mamy zrobić. Większość naszych rzeczy na zasadzie zarządzania klasowego mówi się, że mamy coś zrobić, a dopiero później myślimy, jak to zrobić. Wybuchła wojna, kazali przyjąć Ukraińców, nie powiedzieli, ile Ukraińców, kiedy oni przyjadą, co mamy z nimi zrobić, a spec ustawa o Ukraińcach weszła chyba po miesiącu albo dłużej. Pamiętam te czasy, co były praktycznie co drugi dzień, były narady z wojewodą online, wszyscy się pytali, kiedy będziemy mieli prawo, kiedy będziemy, no jak mamy w ogóle działać, jak można wynająć hotel nie wiedząc, ile się za niego zapłaci, ile osób. Jest to pierwszy przypadek w państwie polskim, gdzie prawo działa wstecz. Ja wiem, że to był szczególny przypadek.”

Jerzy Janoska (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„No dobrze, wojna była, ale dzisiaj już można by to trochę, że tak powiem, pacyfikować, że tak powiem, te przywileje. Ja mam jeszcze takie pytanie, czy na przykład na takie działania, ma pan jakąś grupę ludzi, czy to jest jedna osoba.”

Kierownik Samodzielnego Referatu Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego
Przemysław Dąbrowski (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jesteśmy samodzielnym referatem w starostwie. My się zajmujemy wszystkim, sprawy obrony cywilnej, sprawy obronne, sprawy zarządzania kryzysowego, OSP. Jeżeli chodzi o telefon 112, to zajmujemy się takimi zdarzeniami, które już nie wchodzą w systemy, co je obsługuje Straż, Policja, Szpital. Jeżeli ktoś ma zawał, to dzwoni na 112, to wtedy przekierowujemy. W Urzędzie Wojewódzkim jest takie centrum, gdzie jest 80 osób i one biorą wszystkie zdarzenia z całego województwa. Wcześniej to było tak, że się dzwoniło Powiatową Komendę Policji do Zawiercia, to był numer zawierciański. teraz jest 112. Ja o tym mówię dlatego, że zdarzeniami, którymi nie chcą zająć się służby, Policja, Straż zrzucają na urzędników typu starostwa i pracowników gmin, Łazy, Ogrodzieniec, Poręba wszystkich, że jest jakiś taki problemik i trzeba z nimi coś zrobić, po godzinach pracy. I nikt się nie pyta, że pracownik na przykład gminy Poręba jest na urlopie czy na wczasach. (**Jerzy Janoska** dopytał czy działalność w tym zakresie jest skoordynowana. Czy na szczeblu gminnym są także takie sztaby). Mieszkaniec dzwoni na 112 i trzeba się tym zająć, a jak burmistrz to zorganizuje, jak to robi, to jest druga rzecz. Jak się mieszkaniec uprze, że coś chce na już, to prezydent czy burmistrz musi mu pomóc. W większości przypadków, przy tych psach, kotach, dziurach są służby, które mają dyżury, typu drogi czy też hycle, ale czasem są takie sytuacje, że też urzędnicy muszą jechać i coś podziałać. Na zasadzie, że jest telefon 112, działa w naszej przestrzeni prawnej i wtedy nikt o tym nie myśli, że urząd pracuje 8 godzin. W zeszłym roku było 400 zgłoszeń przekazanych do obsługi przez Powiatowe Centra Zarządzania Kryzysowego to są zgłoszenia, które nie są bezpośrednio kierowane do Policji, Straży Pożarnej, Pogotowia Ratunkowego. W sprawozdaniach przygotowanych dla starosty, co tygodniowe, około 70 -100 zdarzeń, dotyczy pożarów, wszystkie pszczoły, osy, skażenia, ten neutralizacja plam oleju na drogach, W naszym prawie jest tak, że np. jest wypadek samochodowy, wyleją się płyny, PSP czy też OSP posprząta ten samochód, zabezpieczy te płyny sorbentem, zepchnie tylko do krawędzi asfaltu, a poboczem ma zająć się zarządca drogi powiatowej czy wojewódzkiej. No i też wypadałoby to zrobić w piątek, a nie w poniedziałek.”

Grzegorz Pilka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Taka sytuacja była jak swego czasu w Ciągowicach na skrzyżowaniu. Wypadek śmiertelny, jezdni została zabezpieczona, wyczyszczona, natomiast zostały pozostałości po samochodzie, które jest na poboczu i to już nie była kwestia straży. (Kierownik Samodzielnego Referatu Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego **Przemysław Dąbrowski** dodał, że służby uważają, że są od ratowania życia, a do posprzątania drogi jest zarządca drogi.) Tak samo w przypadku drzewa, które się przewróci, tną do osi, żeby była przejezdna droga i odrzucają, rzucają na pobocze. Oni mają tylko udrożnić drogę, zapewnić bezpieczeństwo.”

Jerzy Janoska (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Czy przez te ostatnie lata wystąpiły zgłoszenia problemu nie z uchodźcami wojennymi, czyli z Ukraińcami na przykład, ale z imigrantami, którzy gdzieś się pojawiają. W jest w ogóle jakichkolwiek problem.”

Kierownik Samodzielnego Referatu Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego **Przemysław Dąbrowski** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jak na razie nie. Rozmowa jest o tym, czy z imigrantami, w Zawierciu są ludzie, którzy prowadzą kebab, Turcy, Pakistańczycy, Indyjczycy. Wszyscy teraz pracują na tej strefie ekonomicznej w Zawierciu. Tam podobno jeżdżą całe autobusy ludzi, których w ogóle nie widzimy. Oni tylko pracują i śpią. Nie ma żadnych problemów. Jak wybuchła wojna i wszyscy się bali, że będzie napływ Ukraińców i nie wiadomo co będzie z nimi, że sobie nie poradzimy, to nagle Policja mówiła, że przez to, że oni się trochę bali tego systemu, nagle skończyły się burdy na dyskotekach. Był spokój z Ukraińcami. Nie awanturowali się. I Policja nie zgłaszała żadnych problemów.”

Ad.4).

Karol Hadrych i Wojciech Siejka, jako dyrektorzy bibliotek poruszyli temat pojawienia się informacja o odwołaniu ze stanowiska wieloletniej Dyrektorki Miejsko Gminnej Biblioteki Publicznej w Szczekocinach. Poinformowali, że dyrektorzy bibliotek z terenu powiatu zawierciańskiego wystosują opinię na temat pracy merytorycznej tej biblioteki i pani dyrektor. Nadmienili, iż biblioteka w Szczekocinach działa wzorowo i na bardzo wysokim poziomie.

Na tym Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Protokół sporządziła:

Agnieszka Szlachta

**Przewodniczący Komisji
Rozwoju i Promocji Powiatu**

Marek Pałasz